

Oświadczenie
Rzecznika Praw Obywatelskich
w związku z sądowym zakazem wypowiedzi
dla profesora Andrzeja Zybortowicza
Warszawa, dnia 14 września 2007 roku

W związku z wydanym w dniu 7 września 2007 r. przez sąd w Toruniu zakazem wypowiedzania się przez profesora Andrzeja Zybortowicza na temat związków Telewizji Polsat ze służbami specjalnymi, Rzecznik Praw Obywatelskich przypomina, iż w dniu 27 lutego 2007 r. złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności art. 755 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) z art. 14 oraz 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przywołany powyżej przepis stanowi wyraźnie, iż „w sprawach przeciwko środkom społecznego przekazu o ochronę dóbr osobistych, sąd odmówi udzielenia zabezpieczenia polegającego na zakazie publikacji, jeżeli zabezpieczeniu sprzeciwia się ważny interes publiczny”.

W uzasadnieniu do swojego wniosku Rzecznik stwierdził m.in. „Konsekwencją zastosowania art. 755 § 2 k.p.c. jest wydanie orzeczenia sądowego zakazującego publikacji na czas trwania postępowania sądowego o określonych osobach, których działalność z racji ich roli i sprawowanych w społeczeństwie funkcji znajduje się w centrum zainteresowania opinii publicznej. Orzeczenie takie, znajdujące swą podstawę prawną w kwestionowanym przepisie, stanowi niewątpliwie ingerencję w konstytucyjne prawo do wolności słowa i godzi w ustrojową zasadę wolności prasy”.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich wszystkie ustawowe ograniczenia wolności wypowiedzi stanowią zagrożenie dla wolności prasy i możliwości prowadzenia otwartej debaty publicznej przez społeczeństwo obywatelskie. Konieczność natomiast dokonywania przez autorów publikacji prasowych każdorazowej oceny, czy w przypadku upowszechniania tekstu opisującego konkretne osoby, których identyfikacja na jego podstawie jest możliwa (z reguły dotyczy to osób publicznych z kręgu polityki, kultury, czy też kościoła), a w szczególności tych pełniących funkcje publiczne, pozostaje w zgodzie z ważnym interesem publicznym i nie urazi uczuć opisywanych osób, nie uwzględnia aksjologii współczesnego państwa prawa, konstytucyjnej zasady wolności wypowiedzi, roli prasy, jako tzw. „czwartej władzy” w demokratycznym społeczeństwie, kontrolującej poczynania władzy publicznej, a

także działalności osób prowadzących badania naukowe. Przypominać nie trzeba, iż publikacje prasowe na temat konkretnych osób - polityków i samorządowców, ludzi świata biznesu i pewnych grup zawodowych wielokrotnie już pozwoliły na ujawnienie nieprawidłowości w działaniu organów publicznych, zjawisk korupcji i patologii w różnych środowiskach zawodowych, gwarantując tym samym jawność i przejrzystość życia publicznego. Nie umniejszając społecznej roli wolności wypowiedzi, wyraźnie trzeba jednak podkreślić, że Konstytucja statuuje tę wolność przede wszystkim jako prawo podmiotowe jednostki.

Trybunał jak dotąd nie rozpatrzył wniosku Rzecznika, a sprawa jak widać ma kapitalne znaczenie w życiu publicznym. Sprawa negatywnych aspektów ustawowego zakazu publikacji dotyczy nie tylko dziennikarzy, ale także naukowców i wszystkich innych obywateli Rzeczypospolitej. Zakaz głoszenia swoich poglądów stanowi zatem naruszenie fundamentalnych konstytucyjnych praw obywatelskich.

/-/ Janusz Kochanowski